

Władze usypały pas kamieni, aby zniechęcić do wypoczynku

22 maja 2021

I teraz powstaje pytanie o to, z kim walczą politycy niemieccy? Czy walczą z koronawirusem czy też z własnymi obywatelami? Ja uważam, że walczą z własnymi obywatelami. Zatem dziś kamienie za 90 000 euro na plaży, aby czasem ludzie nie chcieli na niej wypoczywać. Natomiast, co wymyślą jutro? Głazy przed drzwiami wejściowymi w każdym domu i mieszkaniu, aby nikt nie opuszczał własnych czterech ścian? Ach te dobrowolne szczepionki! Ach, trzeba je wszystkie wepchnąć każdemu i to najlepiej po kilka razy. Oczywiście dobrowolnie!

Niemcy? Niech ratuje się każdy, kto może! Drodzy Czytelnicy w artykule: „Niemcy uciekają do Rosji, aby zaszczepić się preparatem Sputnik V, a następnie pozostać w Rosji na stałe.” Omawialiśmy kwestię tego jak wiele niemieckich rodzin ucieka przed terrorem sanitarnym z Niemiec, dziś chcemy pójść dalej w tym temacie i napisać, że z Niemiec uciekają także Polskie rodziny, które także obawiają się o swoje życie, o swoje rodziny i powracają do ojczyzny.

Szanowni Państwo to, co dzieje się w Niemczech, ten podział społeczny, ta medialna szczujnia względem osób nie zaszczepionych. Czy wiecie, że aby wejść do sklepu na zakupy trzeba być zaszczepionym, albo każdorazowo wykonywać test? Do czego to dochodzi? Jak można komuś wydać paszport szczepionkowy, jeżeli ta osoba nadal zaraża, jest nosicielem koronawirusa. To jest obłęd, co obecnie wyprawia się u naszego zachodniego sąsiada, stąd stwierdzenie: Niemcy? Niech ratuje się każdy, kto może! Jest bardziej aktualne niż kiedykolwiek.

Ale to nie wszystko, ponieważ teraz opiszemy wam absurd, po przeczytaniu, którego dosłownie padniecie i nie będziecie wiedzieć czy się śmiać czy płakać. Otóż kamienie za 90 000

euro zostały umieszczone na plaży, aby uniemożliwić kąpiele mieszkańcom Biesdorfu w Niemczech. Powtórzymy to raz jeszcze, setki dużych kamieni leżą teraz w miejscach, w których do tej pory wielu urlopowiczów pluskała się latem i wypoczywała na świeżym powietrzu nad wodą.

„Kąpiel w tym miejscu zawsze była czymś normalnym, czymś zwykłym w naszej okolicy” – powiedziała zastępczyni przewodniczącej grupy parlamentarnej SPD Liane Ollech. Po czym dodała: „Gdy tylko wyjdą promienie słońca, łąki nad jeziorem są pełne, całe rodziny tutaj wypoczywają”. Dalej możemy się dowiedzieć, że bieżący środek zapobiegający spotkaniom nad wodą nie był z mieszkańcami w ogóle konsultowany. Zresztą, co tu konsultować? Przecież to szczyt paranoi.

I teraz powstaje pytanie o to, z kim walczą politycy Niemieccy? Czy walczą z koronawirusem czy też z własnymi obywatelami? Ja uważam, że walczą z własnymi obywatelami. Zatem dziś kamienie za 90 000 euro na plaży, aby czasem ludzie nie chcieli na niej wypoczywać. Natomiast, co wymyślą jutro? Głazy przed drzwiami wejściowymi w każdym domu i mieszkaniu, aby nikt nie opuszczał własnych czterech ścian? Ach te dobrowolne szczepionki! Ach, trzeba je wszystkie wepchnąć każdemu i to najlepiej po kilka razy. Oczywiście dobrowolnie!

Źródło: [Salon-Informacyjny.pl](https://salon-informacyjny.pl)